



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

Ławnik SN Mariusz Wilczyński

Protokolant starszy inspektor sądowy Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego – prokurator Katarzyny Brzezińskiej, w sprawie prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. X.Y. obwinionego o popełnienie przewinienia służbowego z art. 137 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na rozprawie w dniu 20 września 2023 r., odwołania wniesionego przez obwinionego prokuratora X.Y. od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 14 czerwca 2022 r., sygn. akt PK I SD [...],

orzeka:

I. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z 14 czerwca 2022 r., PK I SD [...], uznał obwinionego X.Y. - prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. za winnego tego, że w okresie od 14 czerwca 2016 r. do 22 grudnia 2016 r., jako prokurator sprawujący zwierzchni nadzór służbowy nad śledztwem o sygnaturze PR 2 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w D., prowadzonym przeciwko M. K. i K. W., podejrzanym o przestępstwo z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., sprawował ten nadzór w sposób nierzetelny, opierając swoje ustalenia w sprawie wyłącznie na treści prowadzonych z referentem sprawy rozmów telefonicznych w dniach 14 czerwca 2016 r., 22 lipca 2016 r., 4 października 2016 r., 18 listopada 2016 r. oraz 7 grudnia 2016 r. oraz nie zażądał akt postępowania, nadto zwierzchni nadzór służbowy sprawował bez dokonania w tym czasie weryfikacji ustaleń wynikających z materiału dowodowego oraz nie dokonał rzetelnej analizy uzyskiwanych z Prokuratury Rejonowej w D. dokumentów w postaci - postanowienia z dnia 20 maja 2016 r. o zasięgnięciu opinii biegłych z ZMS PUM w S., postanowień z 29 listopada 2016 r. o uzupełnieniu postanowień o przedstawieniu zarzutów K. W. i M. K. oraz protokołów przesłuchania w/wym, pomimo wskazanego wcześniej kierunku związanego z ewentualnym czynem z art. 200 § 1 k.k., co doprowadziło do zaistnienia w toku śledztwa uchybień, a w szczególności zaniechania: - wyjaśnienia, czy K. W. znęcała się nad dziećmi w okresie wcześniejszym aniżeli objęty zarzutem aktu oskarżenia z dnia 22 grudnia 2016 r., - procesowego zabezpieczenia treści rozmów pomiędzy podejrzaną a dyspozytorem Pogotowia Ratunkowego, - przesłuchania członków załogi karetki Pogotowia Ratunkowego oraz wszystkich lekarzy, którzy leczyli pokrzywdzonych w trakcie ich hospitalizacji, - przesłuchania w charakterze świadka męża J. K., na okoliczność sytuacji panującej w domu pokrzywdzonych, - zweryfikowania rozbieżności pomiędzy wyjaśnieniami podejrzanych, którzy zmieniali je w trakcie śledztwa, w tym nie podjęcia żadnych czynności zmierzających do zweryfikowania rozbieżności w wyjaśnieniach podejrzanej K. W. dotyczących jej roli w zarzucanym czynie, - wyjaśnienia czy faktycznie M. K. polecił K. W. wezwanie karetki Pogotowia Ratunkowego, co mogło mieć istotne znaczenie w kontekście jego odpowiedzialności z art. 160 § 1 k.k. a także ewentualnie z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., - wyjaśnienia okoliczności dotyczących pobicia M. W. przez dwóch

sprawców oraz ewentualnego spowodowania przez nich, a nie przez M. K. obrażeń ciała M. W. w postaci złamania miednicy, - wyjaśnienia czy M. K. bił również najmłodszego z braci O. W., - wyjaśnienia okoliczności dotyczących powstania obrażeń odbytu i penisa u M. W. - w kontekście popełnienia przez M. K. czynu z art. 197 § 1,2,3 lub 4 k.k. lub z art. 200 § 1 k.k. - mimo ustalenia, że podejrzany wkładał M. W. palce do odbytu, - co skutkowało zakończeniem postępowania z nieprawidłowo sformułowanymi zarzutami dla obojga podejrzanych i skierowaniem do Sądu aktu oskarżenia z niezasadnym wnioskiem o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy pomimo, że okoliczności popełnienia przestępstwa, zakres winy oskarżonych budziły wątpliwości, poszczególne oświadczenia dowodowe oskarżonych były sprzeczne z poczynionymi ustaleniami, a nadto w sytuacji przyjęcia, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu oraz zarzucenia im tożsamy co do opisu i kwalifikacji prawnej czynów, brak było przesłanek do dysproporcji w zakresie wysokości uzgodnionych we wniosku o konsensualne zakończenie sprawy kar pozbawienia wolności, czym w sposób rażący i oczywisty naruszył przepisy § 71 ust. 1 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku - Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury - tj. popełnienia przewinienia służbowego z art. 137 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze i na podstawie art. 142 § 1 pkt 1 tej ustawy wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia.

Sąd Dyscyplinarny ustalił, iż postanowieniem z 21 marca 2016 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w D. wszczął śledztwo przeciwko M. K. K. W., podejrzanym o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 22 § 2 k.k. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. PR 2 Ds. [...] K. W. i M. K., różnicując ich stosunek rodzinny do pokrzywdzonych, zarzucono, że w okresie od 16 stycznia 2016 r. do 18 marca 2016 r., w D., działając wspólnie i w porozumieniu, znęcali się psychicznie i fizycznie nad małoletnim M. W.1 w wieku 8 lat i M. W. w wieku 6 lat, osobami najbliższymi K. K. a pozostającymi w stałym stosunku zależności, wynikającym ze wspólnego zamieszkiwania z M. K. w ten sposób, że wszczynali awantury domowe, w trakcie których wyzywali ich słowami wulgarnymi, uznanymi powszechnie za obelżywe, szarpali za ubranie, popychali, uderzali ręką w głowę, w plecy i klatkę piersiową, popychali na łóżko i podłogę oraz M. K. kopał w okolicę klatki piersiowej i

pośladków, w wyniku czego M.W.1 doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy w okolicy ciemieniowo-czołowej o długości około 2,5 cm, pięciu zasinień w okolicy czołowej po prawej stronie głowy, otarcia oraz zasinienia w okolicy prawego oka, rany w okolicy kącika ust po stronie prawej, dwóch zasinień na prawej łopatkę, dwóch zasinień na lewej łopatkę, dwóch zasinień na prawym ramieniu w części przedniej i trzech w części tylnej, zasinienia z zadrapaniem w okolicy przedramienia prawego, zasinienia lewego przedramienia, zasinienia na lewej piersi w okolicy mostka, zasinienia tylnej części uda prawego i otarcia podudzia w przedniej okolicy, naruszających czynności narządów ciała na okres do siedmiu dni, zaś M. W. doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego na pograniczu wstrząsu, licznych stłuczeń i rany na głowie, stłuczenia klatki piersiowej oraz płuc w obu jamach opłucnowych, stłuczenia brzucha, stłuczenia z krwiakiem z krwiakiem sieci większej, stłuczenia wątroby powierzchni trzewnej, odczynu zapalnego pęcherzyka żółciowego i okolicy wątroby pod postacią jego pogrubienia i nalotu włóknikowego, stłuczenia z krwinkami przestrzeni zaotrzewnowej, niedrożności porażennej jelit w następstwie tych urazów, ran ciętych opuszków palców rąk i stóp, stłuczenia z krwiakiem okolicy moszny, podbiegnięcia krwawego i uszkodzenia naskórka na powierzchni całego ciała, powodujących ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią długotrwałej choroby realnie zagrażającej życiu - to jest o popełnienie czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Przesłuchani w charakterze podejrzanych K. W. i M. K. i przyznali się do zarzuconych im czynów i złożyli obszernie wyjaśnienia. Postanowieniami z 22 marca 2016 r. Sąd zastosował wobec podejrzanych tymczasowe aresztowania. Sprawa została przypisana do referatu prokurator Prokuratury Rejonowej w D. I. Z. Jednocześnie, pismem z 21 marca 2016 r., Zastępca Prokuratora Rejonowego w D. powiadomił Prokuraturę Okręgową w K. o zainicjowaniu przedmiotowego postępowania i jego wstępnych ustaleniach. Zastępca Prokuratora Okręgowego w K. objął sprawę zwierzchnim nadzorem służbowym i do jego sprawowania wyznaczył prokuratora tej jednostki X.Y. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. PO I Dsn [...].

Prokurator X.Y. w ramach sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego 5 maja 2016 r. zapoznał się z aktami głównymi sprawy w toku wyjazdu instruktazowego

do Prokuratury Rejonowej w D. Sporządził z analizy akt notatkę służbową, w której opisał przeprowadzone dotychczas czynności i zawarł uwagi co do konieczności wyjaśnienia wątpliwości w odniesieniu do zastosowanej wobec podejrzanej K. W. kwalifikacji z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. oraz - po uzyskaniu opinii biegłego - zastosowania kwalifikacji prawnej z art. 200 § 1 k.k. Pod nieobecność referenta sprawy - prokurator Z., swoje uwagi przekazał Prokuratorowi Rejonowemu W. S.

W dalszym toku śledztwa prokurator X.Y. sprawowanie zwierzchniego nadzoru służbowego dokumentował notatkami urzędowymi z rozmów telefonicznych z prokuratorem referentem I. Z. o wykonanych i zaplanowanych do wykonania czynnościach: - z 14 czerwca 2016 r. - o zasięgnięciu kompleksowej opinii biegłych o stanie zdrowia obu małoletnich pokrzywdzonych, dołączeniu opinii psychologa uczestniczącego w przesłuchaniu M.W.1, planowanym po powrocie z turnusu rehabilitacyjnego M. W. jego przesłuchaniu, i planowanym przesłuchaniu członków rodziny zastępczej, ustanowionej dla obu małoletnich.

Do akt dołączono kserokopię postanowienia z dnia 23 maja 2016 roku o zasięgnięciu opinii biegłych z P. w S. w przedmiocie obrażeń małoletnich, - z 22 lipca 2016 r. - informacja, iż nadal nie uzyskano opinii biegłych, dołączono plan czynności śledczych z 25 lipca 2016 r., - z 4 października 2016 r. - nadal brak kompleksowej opinii biegłych, uzyskano opinie sądowo - psychiatryczne podejrzanych, - z 18 listopada 2016 r. - opinia biegłych została już wysłana do Prokuratury pocztą ale jeszcze nie nadeszła, obecnie pozostaje tylko zmienić pod względem „kosmetycznym” zarzuty podejrzanym i wykonać czynności końcowe, - z 7 grudnia 2016 r. - opinia biegłych wpłynęła, obecnie wykonywane są czynności z udziałem podejrzanych. Zwrócił się o nadesłanie kserokopii postanowień o uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów i protokołów przesłuchania podejrzanych. Drogą faksową prokurator D. otrzymał z Prokuratury Rejonowej w D. 7 grudnia 2016 r. żądane postanowienia o uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów podejrzanym M. K. i K. W., iż działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się czynów z art. 207 § 1 k.k. i § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wraz z protokołami ich przesłuchania w charakterze podejrzanych, a 28 grudnia 2016 r. kserokopię aktu oskarżenia z dnia 22 grudnia 2016 r., wraz z wnioskiem w trybie art.

335 § 2 k.p.k. Pismem z 28 grudnia 2016 r. poinformował Prokuraturę Rejonową w D. o zakończeniu zwierzchniego nadzoru służbowego w związku ze skierowaniem w sprawie aktu oskarżenia.

Aktem oskarżenia zarzucono K. W. i M. K., iż w okresie od 16 stycznia 2016 roku do 18 marca 2016 roku w D., działając wspólnie i w porozumieniu znęcali się psychicznie i fizycznie nad małoletnim M.W.1 lat 8 oraz małoletnim M. W. lat 6 z tym, że małoletni pokrzywdzeni wobec K. W. są osobami najbliższymi a wobec M. K. osobami pozostającym w stosunku zależności od niego, przy czym znęcanie to połączone było z zastosowaniem szczególnego okrucieństwa w ten sposób, że wszczynali im awantury domowe, znieważali ich słowami obelżywymi, krzyczeli na nich, zamykali w łazience, pozostawiali na wiele godzin w zimnej wodzie, wysyłali do sklepu po zakupy nie dając im na to pieniędzy, kazali wykonywać obowiązki nieodpowiednie do ich wieku, zabraniali wychodzić na podwórko, a M.W.1 zabraniali chodzić szkoły, w ramach kary kazali przez wiele godzin w dzień i w nocy klęczeć z rękoma podniesionymi do góry lub biegać w nocy po polu, poniżali ich, podczas posiłku wkładali ręce do ust aby wywołać wymioty, wylewali im jogurt na podłogę i kazali im go zlizywać, kazali im spożywać produkty w stanie surowym, które wymagały gotowania, wsypywali bezpośrednio do buzi pikantne przyprawy, kazali im jeść suchy chleb bez możliwości popicia, straszili, że młodszego brata O. sobie zostawiają a ich oddadzą do obcych ludzi, a gdy M. W. nie chciał wsiąść do samochodu siłą wsadzili go do bagażnika samochodu i w ten sposób wieźli go do domu, wielokrotnie bili ich ze znaczną siłą pięściami pasem i kopali po całym ciele, uderzali patelnią po głowie, szarpali, popychali, brutalnie rzucali na podłogę, łóżko i meble, gryźli po palcach obu dłoni i stóp, w celu ukarania i wymuszenia posłuszeństwa wkładali ręce do odbytu i ciągaliby za penisy, w wyniku czego małoletni M.W.1 doznał obrażeń ciała w postaci pasmowatych sińców okolicy czołowej prawej, schodzące poprzez okolicę brwiową prawą na obie powieki oka prawego z towarzyszącymi głębokimi otarciami skóry w obrębie powieki górnej i dolnej, równoległymi do przebiegu pasm sińców, rozdarcia prawego kąta ust z towarzyszącymi dwoma łukowatymi otarciami skóry wokół rozdarcia, rany tłuczonej głowy na granicy okolicy ciemieniowej i potylicznej, sińców na grzbietowej powierzchni prawego barku, prawego ramienia, w okolicy sutka lewego, na łokciu prawy, w obrębie przedramienia

prawego, na tylnej powierzchni uda prawego, otarć w okolicy przedrzepkowej podudzia lewego, zniekształcenia w 1/2 długości mostka z bolesnością w tej okolicy, złamania kości nosowej lewej, krwiaków podczepcowych w okolicy czołowej i ciemieniowo-potylicznej, złamania trzonu mostka i IX lewego żebra w linii łopatkowej, złamania X prawego żebra w linii pachowej środkowej, nieznacznego skrzywienia nosa na prawo u jego nasady, uszkodzeń palców II i III ręki lewej, kłębika dłoni lewej oraz I i II palca środkowego lewej ręki, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, zaś małoletni M. W. doznał obrażeń ciała w postaci ran na powierzchniach grzbietowych i dłoniowych obu rąk, obrażeń głowy skutkujących krwiakami w tkankach miękkich, tj. w postaci krwiaków podczepcowych we wszystkich płaszczyznach głowy, bez kostnych obrażeń w obrębie czaszki, wielokrotnych gwałtownych przemieszczeń głowy względem kręgosłupa szyjnego skutkujących nadwichnięciem w stawie szczytowo-obrotowym lewym kręgosłupa, krwiaków w skórze i mięśniach pośladków, rozerwania pierścienia zewnętrznego odbytu przechodzącego na śluzówkę bańki odbytu, stłuczenia wątroby, obrażeń klatki piersiowej skutkujących krwiakami w powłokach skóry oraz ranami tłuczonymi i dartymi w okolicy łopatkowej prawej i okolicy krzyżowej, złamania żeber dolnych od IX - XII po stronie prawej oraz VI – X po stronie lewej z towarzyszącym stłuczeniem płuc i z wylewem krwi do obu jam opłucnowych, złamania kości krzyżowej po stronie lewej, obustronnego złamania górnych gałęzi kości łonowych i trzonu prawej kości łonowej, złamania obydwu kości kulszowych z towarzyszącym krwiakiem w przestrzeni zaotrzewnowej i stłuczeniem nerki lewej, co skutkowało niedrożnością porażenna jelit i wstrząsem pourazowym stanowiącą chorobę realnie zagrażającą życiu oraz ciężką chorobę długotrwałą wymagającą długotrwałego leczenia szpitalnego z zabiegami operacyjnymi i długotrwałą rehabilitacją, a nadto pomimo ciążącego na nich obowiązku opieki narazili małoletniego M. W. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że po brutalnym pobiciu go nie udali się z nim do lekarza, w wyniku czego małoletni M. W. został przewieziony w dniu 18 marca 2016 r do Szpitala Wojewódzkiego w [...] w stanie ogólnym ciężkim, tj. o czyn z art. 207 § 1 i § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Do aktu oskarżenia dołączono wniosek o skazanie oskarżonych bez przeprowadzenia rozprawy. Na podstawie art. 335 § 2 k.p.k. wniesiono o: - wymierzenie oskarżonemu M. K. kary 7 lat pozbawienia wolności, zakazu kontaktowania się z małoletnimi M. i M.W.1 na okres 10 lat na odległość nie mniejszą niż 50 m, zwolnienie od kosztów sądowych, - wymierzenie oskarżonej K. W. kary 4 lat pozbawienia wolności, zwolnienie od kosztów sądowych.

Po skierowaniu aktu oskarżenia do Sądu, po zapoznaniu się z jego treścią, Rzecznik Praw Dziecka pismem z 9 stycznia 2017 r. zwrócił się do Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z wnioskiem o rozważenie zasadności nieuwzględnienia wniosku złożonego w trybie art. 335 § 2 k.p.k. i wymierzenie oskarżonym kar jak również środków karnych współmiernych do zarzucanego oskarżonym czynu zwracając uwagę na drastyczny sposób popełnienia przestępstwa, działanie ze szczególnym okrucieństwem, rodzaj i wielość doznanych przez pokrzywdzonych obrażeń, co powoduje, że wnioskowana kara, szczególnie w odniesieniu do matki pokrzywdzonych, jest niewspółmiernie niska.

Pismem z 11 stycznia 2017 r. Prokurator Okręgowy w K. polecił Prokuraturze Rejonowej w D. cofnięcie skierowanego w sprawie wniosku w trybie art. 335 § 2 k.p.k., co jednostka ta niezwłocznie wykonała wnosząc o przeprowadzenie rozprawy i cofając wniosek.

Pismem z 7 lutego 2017 r., po zbadaniu akt postępowania, Zastępca Prokuratora Generalnego, na podstawie art. 7, art. 8 § 2 i art. 13 § 1 i 2 ustawy Prawo o prokuraturze, polecił Prokuratorowi Regionalnemu w S. spowodowanie skierowania do Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim wniosku w trybie art. 344a k.p.k. o przekazanie sprawy PR 2 Ds [...] Prokuratury Rejonowej w D. Prokuratorowi Rejonowemu tej jednostki w celu uzupełnienia śledztwa z uwagi na wskazane istotne braki postępowania, jak również wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec osób odpowiedzialnych za powstałe nieprawidłowości w zakresie prowadzenia postępowania oraz sprawowania wewnętrznego i zwierzchniego nadzoru służbowego.

9 lutego 2017 r. Prokurator Rejonowy w D. wniósł o zwrot sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia śledztwa z uwagi na istotne braki tego postępowania, zwłaszcza na potrzebę poszukiwania oraz przeprowadzenia

dowodów argumentując, że dokonanie tych czynności przez Sąd spowoduje znaczne trudności. W uzasadnieniu wskazano szereg czynności, które należy w sprawie zrealizować.

Postanowieniem z 10 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Drawsku Pomorskim uwzględnił wniosek prokuratora 1 przekazał sprawę Prokuraturze Rejonowej w D. do uzupełnienia śledztwa. W uzasadnieniu Sąd podkreślił wystąpienie braków postępowania przygotowawczego, których usunięcie jest konieczne przed skierowaniem aktu oskarżenia. Postanowienie to utrzymał w mocy Sąd Okręgowy w Koszalinie, rozpoznający 16 marca 2017 r. zażalenia obrońców podejrzanych oraz pełnomocnika pokrzywdzonych na opisaną decyzję Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim, zmieniając kierunek uzupełnienia śledztwa poprzez wskazanie koniecznych do wykonania czynności.

Po uprawomocnieniu się postanowienia Sądu o zwrocie akt Prokuraturze Rejonowej w D., decyzją Zastępcy Prokuratora Generalnego z 17 marca 2017 r., w trybie § 116 ust 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, postępowanie zostało przekazane do kontynuowania w Prokuraturze Regionalnej w G., gdzie zarejestrowano je pod sygn. RP VII Ds. [...]. W jego toku uzupełniono materiał dowodowy wykonując wskazane przez Sąd czynności oraz inne niezbędne, wynikające z dokonywanych na bieżąco ustaleń. W szczególności przesłuchano w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji realizujących czynności w miejscu zdarzenia, członków załogi karetki pogotowia, lekarzy i pielęgniarek opiekujących się małoletnimi pokrzywdzonymi, psychologa realizującego ich terapię, rodziców zastępczych, członków rodziny oskarżonej K. W., uzyskano opinię sądowo-lekarską zespołu biegłych z Z. w S., dotyczącą M. W. oraz opinię sądowo -seksuologiczną biegłych z R. w G., dotyczącą M. K. Nadto zabezpieczono i uznano za dowody rzeczowe telefony i nośniki cyfrowe zawierające fotografie małoletnich pokrzywdzonych, uwidaczniające zasinienia i wylewy na twarzach, brzuchu oraz genitaliach chłopców, uzupełniając przesłuchano podejrzanych oraz zabezpieczono płytę CD z zapisem rozmowy telefonicznej, dotyczącej wezwania zespołu ratownictwa medycznego w dniu 18 marca 2016 roku do M. W.

Prokuratura Regionalna w G. zakończyła śledztwo skierowaniem 29 grudnia 2017 r. do Sądu Okręgowego w Koszalinie aktu oskarżenia przeciwko K. W. o przestępstwa z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę małoletniego M. W. i z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę małoletniego M. W.1, i przeciwko M. K. o przestępstwa z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zb. z art. 160 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 197 § 3 pkt 2 i 4 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę małoletniego M. W. i z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 197 § 3 pkt 2 i 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę małoletniego M. W.1, przy przyjęciu, że oskarżeni przy popełnianiu zarzuconych im czynów działali wspólnie i w porozumieniu.

Wyrokiem z 14 grudnia 2018 r., Sąd Okręgowy w Koszalinie zasadniczo podzielił ocenę prokuratora w odniesieniu do przyjętej kwalifikacji prawnej przestępstw zarzuconych oskarżonym zmieniając częściowo opis przestępstw, i w zakresie czynów na szkodę M. W.1 w odniesieniu do oskarżonej K. W. zakwalifikował je z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą o zmianie Kodeksu karnego i innych ustaw z 23 marca 2017 roku - w zw. z art. 4 § 1 k.k., a w odniesieniu do oskarżonego M. K. zakwalifikował je z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 197 § 3 pkt 2 i 4 k.k. w zw. z art. 197 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą o zmianie Kodeksu karnego i innych ustaw z 23 marca 2017 r. - w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Za to przestępstwo Sąd wymierzył K. W. karę 15 lat pozbawienia wolności a M. K. karę 25 lat pozbawienia wolności. W zakresie czynów na szkodę M. W.1, w odniesieniu do K. W. Sąd zakwalifikował je z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w odniesieniu do M. K. z art. 207 § 1 i 2 k.k. w zb. z art.

157 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 3 pkt 2 i § 4 k.k. w zw. z art. 197 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Za przestępstwo to wymierzył K. W. karę 7 lat pozbawienia wolności a M. K. karę 12 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności i skazał K. W. na 15 lat pozbawienia wolności a M. K. na karę łączną 25 lat pozbawienia wolności. Dodatkowo orzekł wobec oskarżonych środki karne w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych M. W. i M. W.1 na odległość mniejszą niż 200 m oraz zakaz kontaktowania się z tymi pokrzywdzonymi na okres 15 lat oraz orzekł obowiązek uiszczenia zadośćuczynienia za doznane krzywdy wobec oskarżonej K. W. na rzecz M. W. kwoty 100.000 zł i na rzecz M. W.1 kwoty 50.000 zł solidarnie z oskarżonym M. K., a wobec oskarżonego M. K. na rzecz M. W. kwoty 250.000 zł solidarnie z oskarżoną K. W. do kwoty 100.000 zł, i na rzecz M. W.1 kwoty 150.000 zł solidarnie z oskarżoną K. W. do kwoty 50.000 zł.

Rozpoznający apelacje obrońców oskarżonych i prokuratora od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 8 sierpnia 2019 roku, sygn. II AKa 94/19, utrzymał przyjętą kwalifikację prawną czynów zarzuconych oskarżonej K. W. obniżając orzeczoną wobec niej karę łączną do 14 lat pozbawienia wolności. W odniesieniu do M. K. uchylił wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i środkach karnych i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu do tej części orzeczenia Sąd podzielił stanowisko prokuratora co do rażącej niewspółmierności kary orzeczonej oskarżonemu, który - zdaniem Sądu - nie powinien już do końca życia mieć styczności z pokrzywdzonymi, a najlepiej z jakimkolwiek dzieckiem, przynajmniej do momentu, gdy nie zostanie u niego zwalczona pedofilia o charakterze sadystycznym.

W drugim rozpoznaniu wyrokiem z 11 grudnia 2020 roku, sygn. II K 122/19, Sąd Okręgowy w Koszalinie skazał M. K. za zarzucone mu przestępstwa na karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Na skutek apelacji obrońcy Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z 27 października 2021 roku, sygn. II AKa 86/21, uchylił karę dożywotniego pozbawienia wolności wobec M. K. i wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności. Wyrok jest prawomocny.

Realizując drugie polecenie, zawarte w piśmie Zastępcy Prokuratora Generalnego z 7 lutego 2017 r. w przedmiocie wdrożenia postępowania dyscyplinarnego wobec osób odpowiedzialnych za powstałe w toku postępowania Prokuratury Rejonowej w D., sygn. PR 2 Ds. [...], uchybienia, w dniu 24 lutego 2017 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego, pod sygn. RP III RD [...], wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie przewinień dyscyplinarnych w związku z prowadzeniem, nadzorowaniem i sprawowaniem zwierzchniego nadzoru służbowego nad przedmiotowym postępowaniem.

Prokurator X.Y. złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że sprawując zwierzchni nadzór służbowy nad tym postępowaniem raz zapoznał się z aktami postępowania a potem kontaktował się telefonicznie z prokuratorem referentem przyjmując ustne referaty. Taki miał przyjęty sposób sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego nad postępowaniami prowadzonymi w jednostkach rejonowych innych niż Prokuratura Rejonowa w K., w razie potrzeby i możliwości komunikacyjnych jechał ponownie do właściwej jednostki. W przedmiotowej sprawie nie zapoznawał się ponownie z aktami bowiem wiedział, że kluczowa dowodowo była opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej, która nadeszła późno. W toku telefonicznych referatów prokurator nadzorująca postępowanie nie zgłaszała trudności dowodowych, innych niż nieterminowość biegłych. Po wpłynięciu opinii biegłych nie zapoznawał się z nią, nie pamiętał, czy prokurator informował go o treści tej opinii. Według niego, skoro w notatce służbowej nie zamieścił informacji w tym przedmiocie to nie został o treści opinii poinformowany. Na jej podstawie miały być opracowane zmienione zarzuty podejrzanym, zwrócił się o kserokopię postanowień i protokołów uzupełniającego przesłuchania podejrzanych, które to dokumenty przeanalizował, nie mając zastrzeżeń do sformułowanych zarzutów. W jego ocenie zwierzchni nadzór służbowy w przedmiotowej sprawie sprawował z należytą starannością, odpowiednio do jego doświadczenia zawodowego. Udzielił po zapoznaniu się z aktami w dniu 5 maja 2016 r. konsultacji co do kierunków postępowania i jego uwagi zostały wzięte pod uwagę w toku śledztwa. Nadto podniósł, iż brak jest przepisów wskazujących w jakiej formie zwierzchni nadzór powinien być prowadzony. Dodał, iż w 2016 r. był mocno obciążony obowiązkami

służbowymi, prowadził bowiem w tym czasie 5 śledztw, wykonywał zadania z zakresu obrotu prawnego z zagranicą, uczestniczył w 24 wokandach, dokonał badania 24 spraw, wykonywał czynności w ramach spraw rejestrowanych w repertorium Dsn i opracowywał informacje zbiorcze.

Postanowieniem z 13 kwietnia 2018 r. wszczęto postępowanie dyscyplinarne wobec X.Y.

1 sierpnia 2018 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy sporządził postanowienie o przedstawieniu zarzutu X.Y., zarzucając popełnienie przewinienia służbowego z art. 137 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

Przesłuchany 27 września 2018 r. obwiniony nie przyznał się do zarzutu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Do zarzutu ustosunkował się w oświadczeniu z 8 listopada 2018 r. wnioskując o umorzenie postępowania dyscyplinarnego przeciwko niemu. Stwierdził, że sprawując zwierzchni nadzór służbowy nie zaniechał wykonania czynności zmierzających do prawidłowego ukształtowania toku tego postępowania. Zapoznając się z aktami i odbierając referaty od prokuratora referenta dokonywał oceny kierunków postępowania, zgodnie ze swoim 32 - letnim doświadczeniem prokuratora. W jego ocenie przedstawiony mu zarzut dotyczy sfery niezależności prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie i sprowadza się do oceny dowodów w zakresie przypisania oskarżonym popełnienia przestępstwa z art. 197 k.k., art. 200 k.k. oraz 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., na co, w jego ocenie, brak jest dowodów. Stwierdził, że w jego przekonaniu sprawując zwierzchni nadzór służbowy w przedmiotowej sprawie nie obraził, a tym bardziej w sposób oczywisty i rażący, przepisów prawnych wskazanych w postanowieniu o przedstawieniu zarzutu. Żaden przepis ani wytyczne nie określały dokładnie na czym ma polegać sprawowanie zwierzchniego nadzoru służbowego.

Przesłuchany przed Sądem 11 maja 2021 r., X.Y. złożył wyjaśnienia co do zasady podobne jak w powyższych oświadczeniach. Nie przyznał się do zarzuconego mu czynu. Stwierdził, że rok 2016 był trudnym rokiem w działalności Prokuratury Okręgowej, nastąpiły zmiany organizacyjne i w zakresach obowiązków. Zostały przydzielone mu, oprócz dotychczasowych zadań, postępowania

przygotowawcze do nadzorowania, miał praktycznie największe obciążenie w Wydziale. Podtrzymał opis sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego nad postępowaniem o sygn. PR 2 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w D., nie omawiał tej sprawy z przełożonymi, nie było takiej praktyki w Wydziale. Analizował prawidłowość zarzutów przedstawionych podejrzanym, w jego ocenie zachowanie podejrzanego M. K. nosiło znamiona znęcania ze szczególnym okrucieństwem nad małoletnimi pokrzywdzonymi, a nie przestępstwa z art. 197 k.k. i art. 200 k.k. z uwagi na brak dowodów co do działania sprawcy w celu zaspokojenia popędu seksualnego. Kwalifikacja prawna w tym zakresie jest kwestią ocenną, nie można tej oceny łączyć z zarzutem, iż prowadził zwierzchni nadzór służbowy w sposób nierzetelny i nie dokonał oceny materiału dowodowego w zakresie poprawności zarzutu. Gdyby nie zgadzał się z dokonaną przez prokuratora nadzorującego postępowanie to niewątpliwie przedstawiłby własne stanowisko, celem jego rozważenia lub - w razie istotnych uchybień - wykorzystałby uprawnienia wynikające z Regulaminu. Nie konsultował wniosków o wymiar kary uzgodnionych przez prokuratora w trybie art. 335 k.p.k.

W postępowaniu przed Sądem zostali przesłuchani w charakterze świadków przełożeni obwinionego: Prokurator Okręgowy w K. K. K. i ówczesna Naczelnik Wydziału I Śledczego Z. O.

K. K. zeznał, że w Prokuraturze Okręgowej w K. nie zostały formalnie uregulowane wewnętrznym aktem zasady sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego ani rozliczania prokuratorów z wykonywania zadań w tym zakresie. Naczelnik Wydziału był odpowiedzialny za koordynowanie sprawowania zwierzchnich nadzorów służbowych przez podległych prokuratorów. O sprawie Prokuratury Rejonowej w D. dowiedział się na etapie, jak Prokuratura Regionalna w S. zakwestionowała skierowany akt oskarżenia jako przedwczesny i poleciła doprowadzić do zwrotu sprawy do prokuratury. Wówczas sprawdził, że była ona w zwierzchnim nadzorze służbowym prokuratora D. Nikt mu wcześniej nie sygnalizował żadnych niepokojących informacji o tej sprawie.

Świadek Z. O. zeznała, że знаła wiele z materiału dowodowego postępowania Prokuratury Rejonowej w D., sygn. PR 2 Ds [...], nadzorowanego przez prokuratora wykonującego obowiązki w podległym jej Wydziale X.Y., bowiem prowadziła

postępowanie w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez pracowników opieki społecznej i kuratorów, w którym K. W. była pokrzywdzoną. Sprawowanie zwierzchniego nadzoru służbowego przez prokuratorów nie było poddane kontroli, prokuratorzy sami decydowali o jakich sprawach poinformują zwierzchników. Byli doświadczonymi prokuratorami. Świadek nie kojarzyła, aby miała jakieś szczególne obowiązki w zakresie nadzoru nad prokuratorami sprawującymi zwierzchni nadzór służbowy. Orientowała się w sprawach, bowiem wszystkie nadsyłane informacje „przechodziły przez nią” i zapoznawała się z nimi, w razie wątpliwości kontaktowała się z prokuratorem nadzorującym. Prokurator X.Y. nie rozmawiał z nią o tym postępowaniu, nie wie, czy zapoznawał się z aktami sprawy i w jaki sposób sprawował zwierzchni nadzór służbowy w tej sprawie.

Sąd dopuścił także dowód z przesłuchania w charakterze świadków prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. I. Z., nadzorującej przedmiotowe postępowanie o sygn. PR 2 Ds. [...], i W. S. - ówczesnego Prokuratora Rejonowego. Świadkowie, wobec toczących się równolegle przeciwko nim postępowań dyscyplinarnych, na podstawie art. 182 § 3 k.p.k. odmówili złożenia zeznań w sprawie, bowiem czyny im zarzucone pozostawały w związku z czynem, o który obwiniony pozostawał prokurator X.Y.

Sąd Dyscyplinarny dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego X.Y. w zakresie, w jakim opisał sprawowanie zwierzchniego nadzoru służbowego nad postępowaniem o sygn. PR 2 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w D., ogólne wypracowane przez siebie zasady sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego oraz zasady przyjęte w Prokuraturze Okręgowej w K., zakres obowiązków i obciążenie zadaniami służbowymi. W ocenie Sądu wyjaśnienia te znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Natomiast z ostrożnością Sąd podszedł do wyjaśnień obwinionego, iż nie były z nim konsultowane przez prokuratora nadzorującego to postępowanie w Prokuraturze Rejonowej I. Z. wnioski w przedmiocie wymiaru kary obu oskarżonym w trybie konsensualnym. Sąd wskazał, że zarówno I. Z. jak i Prokurator Rejonowy W. S. stwierdzili, iż wnioski w przedmiocie wymiaru kary były konsultowane z prokuratorem sprawującym zwierzchni nadzór służbowy, co w ocenie Sądu mogło się przełożyć na telefoniczną informację o wysokości wnioskowanych kar, których prokurator D. nie zakwestionował.

Przemawiałby za tym brak jakiejkolwiek jego reakcji po otrzymaniu kserokopii aktu oskarżenia wraz, z załączonym wnioskiem o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy.

Sąd Dyscyplinarny wskazał, iż w okresie objętym zarzutem, tj. od 14 czerwca do 22 grudnia 2016 r., instytucja zwierzchniego nadzoru służbowego była uregulowana w § 64, § 71, § 72 i § 74 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U.2017.1206 późn. zm.).

Sąd przywołał treść § 71 ust 1 zgodnie z którym „Wykonywanie zwierzchniego nadzoru służbowego polega w szczególności na udzielaniu bezpośrednich konsultacji prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze, w szczególności w zakresie kierunków prowadzonego postępowania i efektywnego wykonywania czynności procesowych”. Prokurator sprawujący zwierzchni nadzór służbowy jest uprawniony do: -żądania akt lub ich kserokopii bądź na nośnikach danych - § 71 ust. 7 Regulaminu, - wydawania poleceń dotyczących sposobu prowadzenia postępowania - § 71 ust. 8 Regulaminu, - zawiadamiania o stwierdzonych przypadkach oczywistej i rażącej obrazy prawa - § 72 Regulaminu. Sprawujący zwierzchni nadzór służbowy jest z kolei zobowiązany do poszanowania zasady niezależności prokuratora Prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze - § 71 ust 2 Regulaminu.

Sąd podkreślił, że wskazane przepisy regulują w sposób ramowy sprawowanie zwierzchniego nadzoru służbowego, żaden akt prawny nie reguluje w sposób zamknięty zasad i czynności wykonywanych przez prokuratora przy sprawowaniu zwierzchniego nadzoru służbowego. Z doświadczenia Sądu wynikało, że poszczególne jednostki wyższego szczebla wypracowują własne zasady sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego. Natomiast z zeznań przesłuchanych w charakterze świadków K. K. - pełniącego funkcję Prokuratora Okręgowego w K. od 28 kwietnia 2016 roku, i Z. O. - ówczesnego Naczelnika Wydziału I Śledczego i bezpośredniego przełożonego prokuratora X.Y. wynikało, że w Prokuraturze Okręgowej w K. nie było wewnętrznych uregulowań co do zasad sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego, prokuratorzy zasadniczo zobowiązywali prokuratorów referentów nadzorowanych spraw do bieżącego

nadsyłania informacji, kluczowych decyzji, ekspertyz, konsultowali telefonicznie, zwracali się o akta gdy nie kolidowało to z czynnościami w sprawie, zapoznawali się z aktami w toku wyjazdów do jednostek. Prokurator nie miał obowiązku referowania ustaleń z nadzoru przełożonym. Ani Z. O. jako Naczelnik Wydziału ani Prokurator Okręgowy w toku prowadzenia przez Prokuraturę Rejonową w D. postępowania o sygn. PR 2 Ds [...], nie mieli wiedzy o nim, nie byli informowani o ustaleniach śledztwa. Sąd wskazał, że według Prokuratora Okręgowego, rolą prokuratora sprawującego zwierzchni nadzór służbowy, było mobilizowanie prokuratora z rejonu, aby szybciej działał i dążył do wyjaśnienia sprawy.

Sąd Dyscyplinarny zauważył, iż wykonywanie wewnętrznego nadzoru służbowego nad czynnościami podległych prokuratorów oraz koordynowanie nadzoru służbowego wykonywanego przez prokuratorów Wydziału [...] Śledczego przez Naczelnika Wydziału, do czego zobowiązywał go zakres czynności służbowych, nie było skuteczne.

Obwiniony X.Y. w swoich wyjaśnieniach, stwierdził, że sprawował zwierzchni nadzór służbowy nad postępowaniem Prokuratury Rejonowej w D. w sposób wypracowany w poprzednich latach, zgodnie z przyjętą w Prokuraturze Okręgowej praktyką. Wyjaśnił, że kwalifikacja prawna jest kwestią ocenną, szczególnie w zakresie przypisania podejrzanemu M.K. przestępstwa z art. 197 k.k. i art. 200 k.k., bowiem w tamtym czasie dominował w doktrynie pogląd, iż przestępstwo seksualne jest popełnione z wymogiem znamienia zaspokojenia popędu seksualnego ze strony sprawcy. Obwiniony wyjaśnił, że sprawą zajmował się w sposób profesjonalny, starannie, zgodnie ze swoimi umiejętnościami zawodowymi.

W swoich pisemnych wyjaśnieniach z 8 listopada 2018 r. X.Y. stwierdził, że materiał dowodowy miał charakter ocenny, według niego nie było podstaw do przypisania oskarżonym zarzutu usiłowania zabójstwa małoletniego M. W. Powołał się przy tym na wynikającą z przepisów zasadę poszanowania niezależności prokuratora prowadzącego postępowanie.

Sąd Dyscyplinarny, odnosząc się do wyjaśnień obwinionego, przede wszystkim wskazał, że postępowanie o sygn. PR 2 Ds [...] dotyczyło wyjątkowo drastycznego znęcania się, którego ofiarami byli sześć i ośmioletni chłopcy. Już opis zachowania sprawców, ujęty w pierwszych postanowieniach

o przedstawieniu zarzutów z dnia 20 marca 2014 roku wskazywał, że nie jest to „zwyczajne” postępowanie o znęcanie. Stopień nasilenia przemocy, wręcz okrucieństwa wobec dzieci, spowodowanie ciężkich, zagrażających życiu obrażeń u jednego z nich, powinny zaalarmować prokuratora sprawującego zwierzchni nadzór służbowy do wnikliwego analizowania materiału dowodowego w kontekście jego kompletności i przyjętej kwalifikacji prawnej. Tymczasem obwiniony tylko raz zapoznał się z aktami, po 1,5 miesiąca trwania śledztwa, pozostałe 6 miesięcy bazując na telefonicznych ustaleniach z referentem. Nie zapoznał się z kluczowymi - jak sam to oceniał - dowodami: opinią biegłych z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, nadesłaną w październiku 2016 r., opiniami sądowo - psychiatrycznymi podejrzanych. Nie miał zatem możliwości ocenić całokształtu i kompletności materiału dowodowego, jak również dokonać własnej oceny prawnokarnej czynów podejrzanych. To, że postępowanie było prowadzone w sposób mało wnikliwy, bez pogłębionej analizy stanu faktycznego i materiału dowodowego wykazały wyniki badania akt, przeprowadzone w Prokuraturze Krajowej, a następne czynności, przeprowadzone w Prokuraturze Regionalnej w G., doprowadziły finalnie do zarzucenia podejrzany czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 197 § 2 pkt 3 i § 4 k.k. Postępowanie było skomplikowane pod względem merytorycznym i prawnym, wymagało dużego doświadczenia nieczęsto bowiem zdarzają się postępowania o takim nasileniu przemocy i okrucieństwa wobec dzieci, co samo w sobie wymagało szczególnego zaangażowania ze strony prokuratora nadzorującego. Tymczasem obwiniony go nie realizował, traktował sprawę jak każdą inną.

Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że w okresie objętym zarzutem zwierzchni nadzór służbowy nad postępowaniem Prokuratury Rejonowej w D., sygn. PR 2 Ds. [...], był sprawowany iluzorycznie i obwiniony X.Y. w całości opierał się na ocenie materiału dowodowego dokonanej przez prokuratora referenta sprawy I. Z. i na przyjętej przez nią ocenie prawnokarnej zachowania podejrzanych K. W. i M. K. Spowodowało to przedwczesne podjęcie decyzji merytorycznej, na niepełnym materiale dowodowym i doprowadziło do zaniechania wykonania czynności opisanych w zarzuconym obwinionemu przewinieniu dyscyplinarnym, a czego można było uniknąć przy prawidłowo sprawowanym zwierzchnim nadzorze

służbowym. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego prokurator X.Y. dopuścił się zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 pkt 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze. Sąd zmodyfikował częściowo opis czynu będącego przedmiotem zarzutu poprzez dodanie daty 18 listopada 2016 r. jako dnia kolejnej rozmowy telefonicznej obwinionego, w ramach sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego z prokuratorem referentem postępowania, co zostało udokumentowane notatką urzędową z tej daty, poprawił datę aktu oskarżenia z 22 grudnia 2018 r. na prawidłową z 22 grudnia 2016 r. oraz przyjął, że obwiniony swoim zachowaniem w sposób rażący i oczywisty naruszył również normę przepisu § 71 ust 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury poprzez zaniechanie zażądania akt nadzorowanego postępowania. Jednocześnie Sąd usunął z opisu czynu naruszenie przepisu § 64 ust 2 wskazanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 r., jako nie będącego w ocenie Sądu naruszonym.

Sąd Dyscyplinarny odnosząc się do zarzucanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego, zakwalifikowanego z art. 137 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze stwierdził, że w sprawie oczywistość naruszenia przepisu § 71 ust 1 i 7 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury nie budzi wątpliwości. Obwiniony w okresie objętym zarzutem nie zapoznawał się z aktami nadzorowanego postępowania przyjmując bezkrytycznie referaty prokuratora nadzorującego postępowanie, nie miał w związku z tym własnej wiedzy o stanie dowodowym postępowania, umożliwiającej mu skuteczne konsultowanie, w szczególności kierunku postępowania i efektywnego wykonywania czynności procesowych. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego zachodziła też rażąca obraza przepisów, gdyż skutki obrazy dotyczyły istotnych interesów małoletnich pokrzywdzonych. Sąd wskazał, że przykłady oczywiście rażących uchybień podane zostały w § 83 ust 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Wskazany oczywiście niesłuszny wniosek w zakresie wymiaru kary, do czego doszło w nadzorowanej przez prokuratora X.Y. sprawie, niewątpliwie był skutkiem obrazy zarzuczonych obwinionemu przepisów § 71 ust 1 i 7 Regulaminu, regulujących zwierzchni nadzór

służbowy. Sąd Dyscyplinarny ocenił, że nie byłoby naruszeniem tego przepisu, przy prawidłowo sprawowanym zwierzchnim nadzorze służbowym, wyrażenie błędnego poglądu prawnego czy dokonanie wadliwej oceny dowodów, co mieści się w granicach uprawnień prokuratora i swobodnej oceny dowodów, co podnosił obwiniony. Nie może być jednak tak, aby argument swobodnej oceny dowodów „przykrywał” braki dowodowe postępowania. Sąd nie podzielił argumentów obwinionego w tym zakresie. Nie eliminuje również istnienia braków dowodowych okoliczność, iż ich uzupełnienie nie wpłynęło na zmianę materiału dowodowego, co jednak nie miało miejsca w postępowaniu kontynuowanym w Prokuraturze Regionalnej w G., pod sygn. RP VII Ds. [...], gdyż wykonane przez prokuratora tej jednostki czynności, których zaniechanie wykonania jest objęte zarzutem, doprowadziło do radykalnej zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych obojemu oskarżonym, za które zostali prawomocnie skazani, i wniosków o wymiar kary.

Uznając obwinionego X.Y. winnym przewinienia dyscyplinarnego, opisanego w sentencji, zakwalifikowanego z § 137 ust 1 pkt 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, Sąd Dyscyplinarny wymierzył mu, na podstawie art. 142 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze, karę dyscyplinarną upomnienia.

Sąd uznał taki wymiar kary za adekwatny do przewinienia służbowego obwinionego. Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę zarówno rodzaj i skutki przewinienia służbowego, przypisanego obwinionemu, jak i jego sylwetkę osobową, wynikającą z jego akt osobowych. Sąd Dyscyplinarny ocenił przewinienie dyscyplinarne, jakiego dopuścił się obwiniony jako istotne, rodzące niekorzystne skutki dla małoletnich pokrzywdzonych i prowadzące do naruszenia prawa w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego. Skutki przewinienia, poprzez uzupełnienie postępowania przygotowawczego, zostały wprawdzie konwalidowane, jednak inicjatywa w tym zakresie wyszła od organu zewnętrznego - Rzecznika Praw Dziecka. Nierzetelne sprawowanie zwierzchniego nadzoru służbowego przez obwinionego spowodowało, że nie realizował on celów tej instytucji, pozbawiając faktycznie prokuratora nadzorującego postępowanie pomocy i wsparcia w prowadzeniu tak trudnego i wymagającego postępowania i z tych powodów ponosi częściową odpowiedzialność za nieprawidłowości, stwierdzone w postępowaniu. Sąd Dyscyplinarny zauważył, że prokurator X.Y. pełni funkcję prokuratora od 35 lat,

prokuratorem Prokuratury Okręgowej w K. jest od 23 lat, z czego od około 20 lat w ramach obowiązków służbowych wykonywał, m. in. zadania z zakresu sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego nad postępowaniami przygotowawczymi podległych jednostek. Jak wynikało z protokołu powizytacyjnego z wizytacji Prokuratury Okręgowej w K., obejmującej okres od 29 marca 2012 r. do 31 marca 2015 r., prokurator X.Y. w tym czasie sprawował zwierzchni nadzór służbowy nad 23 sprawami a 16 zakończył. Zespół wizytacyjny nie miał zastrzeżeń do czynności prokuratora X.Y. w zakresie sprawowanego zwierzchniego nadzoru służbowego, nadzór w jednej ze spraw ocenił jako wyjątkowo zaangażowany. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego świadczyło to o dużym zaangażowaniu prokuratora w wykonywanie obowiązków służbowych. Jako okoliczność łagodzącą Sąd Dyscyplinarny wziął również pod uwagę fakt znacznego obciążenia obowiązkami służbowymi prokuratora X.Y. w 2016 r. i jego bardzo dobrą opinię służbową. Okolicznością, która została również wzięta przez Sąd pod uwagę przy ocenie przewinienia dyscyplinarnego obwinionego było nieskuteczne realizowanie zadań z zakresu nadzoru wewnętrznego nad pracą prokuratorów Wydziału I Śledczego i koordynowania sprawowania przez nich zwierzchniego nadzoru służbowego przez Naczelnika Wydziału. Prokurator X.Y. nie był dotychczas karany dyscyplinarnie.

Orzeczenie to obwiniony zaskarżył w całości we wniesionym przez siebie odwołaniu. Orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na niezasadnym uznaniu, że zgromadzony w postępowaniu dyscyplinarnym materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona i tym samym dopuścił się opisanego w orzeczeniu Sądu przewinienia dyscyplinarnego tj. jako oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa, podczas gdy prawidłowa ocena wszystkich dowodów zgromadzonych w postępowaniu dyscyplinarnym i poprzedzającym je postępowaniu wyjaśniającym, w szczególności ocena dowodów w postaci uzyskanej kopii materiałów śledztwa o sygnaturze PR Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w D. oraz akt zwierzchniego nadzoru służbowego Prokuratury Okręgowej w K. o sygnaturze PO I Dsn. [...], daje podstawę do uznania, że prokurator X.Y. nie wyczerpał swoim zachowaniem przewinienia dyscyplinarnego, co miało wpływ na treść orzeczenia.

Obwiniony wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 137 § pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ma rację obwiniony, że oskarżona K. W. została uniewinniona od zarzutu usiłowania zabójstwa dziecka, jednak nie uzasadnia to wniosku odwołania o uniewinnienie skarżącego w sprawie dyscyplinarnej. Nie zmienia to jednak całkowicie błędnej kwalifikacji prawnej, przyjętej w pierwotnym akcie oskarżenia, jako że nie było w nim zarzutu usiłowania zabójstwa popełnionego przez oskarżonego M. K., który został skazany za ten czyn prawomocnym wyrokiem. Nie było zatem prawidłowe postępowanie, które pominęło w skierowanym pierwotnie do Sądu akcie oskarżenia popełnienia przez tego oskarżonego czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. pkt 3 i § 4 k.k.

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie z następujących przyczyn.

1. Nie jest zasadny zarzut odwołania, iż zarzucane naruszenie obowiązków przez obwinionego wyłącza praktyka wypracowana w Prokuraturze Okręgowej w K., w zakresie zwierzchniego nadzoru prokuratorskiego, która miałaby usprawiedliwiać brak większej liczby wyjazdów do Prokuratury Rejonowej w D.. Jest całkiem przeciwnie, bowiem to „praktyka” powinna się dostosować do prawnej regulacji nadzoru a nie odwrotnie.

Zwierzchni nadzór służbowy ma podstawę w ustawie (art. 36 ust. 1 ustawy Prawo o prokuraturze) i rozwinięcie w rozporządzeniu wykonawczym – rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, dlatego nie można zgodzić się z tezą, iżby to praktyka służbowa wykształcona przez każdego prokuratora miała decydować o obowiązkach prokuratora w zakresie nadzoru służbowego (§ 64 rozporządzenia). Gdyby na tym poprzestać, to już na początku ujawnia się dysonans, wynikający z tego, że obwiniony po zapoznaniu się z aktami sprawy sporządził szczegółową notatkę urzędową 5 maja 2016 r. o stanie sprawy, z uwagami i wątpliwościami, lecz nie zapoznał się z aktami i nie sporządził takiej notatki z uwagami i wątpliwościami,

w końcowym etapie postępowania, czyli w październiku lub w listopadzie albo w grudniu 2016 r.

Pojęcie zwierzchniego nadzoru służbowego jako rozwiązanie ustrojowe i instytucjonalne ma swoją treść normatywną. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury określa formy i tryb sprawowania nadzoru służbowego, w tym zwierzchniego nadzoru służbowego (§ 71). Niezasadnie zatem zarzuca skarżący, iż w aspekcie nadzoru decydowała wypracowana praktyka, gdyż regulacje prawa pozytywnego nie pozwalają na redukcję zwierzchniego nadzoru służbowego do samej praktyki. Przeciwnie, praktyka powinna trzymać się regulacji, które nie pozwalają na dowolność w zachowaniu prokuratora w sprawującym zwierzchni nadzór służbowy. Wykonywanie zwierzchniego nadzoru służbowego polega w szczególności na udzielaniu bezpośrednich konsultacji prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze, w szczególności w zakresie kierunków prowadzonego postępowania i efektywnego wykonywania czynności procesowych (§ 71 ust. 1).

Prokurator prowadzący lub nadzorujący postępowanie przygotowawcze jest obowiązany przedstawić prokuratorowi sprawującemu zwierzchni nadzór służbowy, na żądanie sprawującego nadzór, akta sprawy w oryginale lub w kserokopiach albo w formie zapisów na informatycznych nośnikach danych. Przedstawienie akt nie może tamować biegu postępowania przygotowawczego (§ 71 ust. 7). W toku sprawowania zwierzchniego nadzoru służbowego prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze mogą być wydawane polecenia dotyczące sposobu prowadzenia postępowania (§ 71 ust. 8). O stwierdzonych w toku zwierzchniego nadzoru służbowego, przypadkach oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa przez prokuratora zawiadamia się przełożonego dyscyplinarnego tego prokuratora (§ 72). Uzasadnia to stwierdzenie, iż zwierzchni nadzór służbowy ma być przede wszystkim efektywny, czyli nie powinien ograniczać się do samej kontroli, bo ta stanowi tylko podstawę dla właściwego nadzoru, czyli dla podejmowania czynności adekwatnych do sytuacji w danej sprawie. Nadzór jest

elementem władztwa organu zwierzchniego. Nadzór przewiduje określoną ingerencję wobec nadzorowanego (por. art. 7 ust. 2 ustawy Prawo o prokuraturze).

Nadzór zwierzchni może być temporalny, co nie oznacza, że jest wyrywkowy. Z § 71 ust. 1 rozporządzenia wyraźnie wynika obowiązek dokonywania samodzielnej i odpowiedzialnej oceny przez prokuratora sprawującego zwierzchni nadzór służbowy. Sprawy są różne, dlatego w ustawie nie jest konieczna pełna egzemplifikacja wszystkich czynności, bo nie jest też możliwe kazuistyczne określenie wymaganych czynności, skoro ustawy określają prawo materialne i zasadnicze czynności wymagane w postępowaniu. Zwierzchni nadzór służbowy sprawują prokuratorzy, którzy mają określone przygotowanie i doświadczenia zawodowe, stąd prawodawca nie formułując definicji nadzoru dwukrotnie używa wyrażenia „w szczególności” w § 71 ust. 1 rozporządzenia. Oznacza to, iż czynności nadzoru powinny być wykonywane starannie i sumiennie, czyli w sposób właściwy dla sprawy objętej nadzorem. Nie jest to szczególne wymaganie, bo od każdego pracownika w zwykłym zatrudnieniu wymaga się wykonywania pracy „sumiennie i starannie” - art. 100 § 1 k.p. Wszak nadzoruje się po to, aby wykluczyć lub zapobiec błędom i brakom, bo o to wszak chodzi w § 71 ust. 1 rozporządzenia, czyli o prawidłowy kierunek prowadzonego postępowania i efektywne wykonywanie czynności procesowych. Środkami nadzoru są zatem bezpośrednie konsultacje udzielane prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze. Konsultacje to inaczej rady lub porady. Nie należy na tym poprzestać, gdyż wykształcona praktyka może mieć swoje znaczenie, jednak zwyczaj lub praktyka nie zastępują prawa powszechnego, które stanowi, że elementem nadzoru jest analiza akt sprawy, co wprost wynika z § 71 ust. 7 regulaminu. Chodzi o to, że w sprawie skomplikowanej faktycznie, przy istotnych jednocześnie wątpliwościach co do stanu faktycznego i kwalifikacji prawnej, obwiniony zapoznał się z aktami tylko na początku postępowania i nie zrobił tego ponownie na końcowym etapie. Sąd Dyscyplinarny przypisał obwinionemu naruszenie § 71 ust. 7 regulaminu, a tego obwiniony w odwołaniu nie kwestionuje. Zwierzchni nadzór służbowy różni się od dalej idących uprawnień ustawowych prokuratorów przełożonych z art. 7, 8, 9

ustawy Prawo o prokuraturze, jednak w istocie jest częścią wspólnej kontroli prowadzonych spraw, gdyż informacja uzyskana w trybie zwierzchniego nadzoru służbowego może być podstawą do działań przełożonych prokuratorów z art. 7, 8 i 9 ustawy. W ramach podległości służbowej przełożony może zatem wydawać polecenia a sprawujący zwierzchni nadzór służbowy może wydawać polecenia w sprawie objętej nadzorem. Skoro w ustroju prokuratury wprowadzono zwierzchni nadzór służbowy, czyli niezależnie od nadzoru procesowego na podstawie kodeksu postępowania karnego i od podległości służbowej określonej w ustawie o Prokuraturze (art. 7, 8, 9), to potwierdza to, że regulacja ta, a w szczególności z § 71 i § 72 rozporządzenia nie może być wypłukana z istoty właściwej dla zwierzchniego nadzoru służbowego prokuratorskiego, skoro celem instytucji ma być realizacja zadań z art. 2 k.p.k., w tym w szczególności dążenie iżby przestępstwo zostało ustalone i miało prawidłową kwalifikację prawną w sprawie karnej. Jest to podstawowe zadanie prokuratora prowadzącego sprawę a także prokuratora sprawującego nadzór służbowy.

2. Nieuprawnione jest zapatrywanie skarżącego, iż próg odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratora ustalony jest wysoko, gdyż odpowiedzialność warunkuje dopiero rażące i oczywiste naruszenie przepisów prawa.

Niezasadna jest teza odwołania, że „określona w art. 178 Konstytucji zasada niezawisłości sędziowskiej odpowiada zasadzie niezależności prokuratorskiej w sferze orzeczniczej, określonej w art. 7 ust. 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. o prokuraturze”. Nie jest uprawnione wyprowadzenie z tej tezy zrównania odpowiedzialności sędziów i prokuratorów, w aspekcie prawa do błędu w zakresie stosowania prawa. Chodzi o to, że sędzia rozstrzyga spory, zasadniczo sprawy cywilne i karne, jest zatem arbitrem a nie osobą, która określa przedmiot sprawy. Obwiniony natomiast miał obowiązek dopilnowania w ramach nadzoru, aby przedmiot sprawy karnej był prawidłowy w sferze faktycznej (dowodowej) i materialnej (treści zarzutów stawianych podejrzanym i oskarżonym).

Ustrojowa (konstytucyjna) rola sędziego jest inna niż prokuratora. Przywołana w odwołaniu „zasada niezależności prokuratorskiej” z art. 7 ust. 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze wcale nie dotyczy „sfery orzeczniczej”,

tylko „czynności określonych w ustawach” (*verba legis*), co nie jest tożsame, i nie pozwala na przyjmowane w odwołaniu zrównanie wykładni pojęcia rażącego i oczywistego naruszenia przepisów w odniesieniu do sędziów i do prokuratorów, nie tylko ze względu na różne role ustrojowe i procesowe oraz obowiązki, co wynika z dalszych regulacji dotyczących podległości służbowej prokuratorów i zwierzchniego nadzoru. Gdyby próbować przyjąć argumentację odwołania, że prokuratorska „sfera orzecznicza” obejmuje ocenę dowodów (art. 7 k.p.k.) i stosowanie trybu z art. 335 k.p.k. bez prawa do kontroli w aspekcie przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej (zawodowej), to byłoby to ze szkodą dla prowadzonych postępowań a zakres dozwolonej ekskulpacji byłby zbyt szeroki.

Różnica między pierwotnym a drugim aktem oskarżenia nie była mała. W pierwotnym akcie oskarżenia pominięto usiłowanie zabójstwa i zgwałcenie, za które został skazany oskarżony M. K. Trafnie przyjął Sąd Dyscyplinarny, że różnica ta nie wynikała z błędu w zakresie kwalifikacji, ale z braku wyjaśnienia sprawy i niezasadnego poprzestania na niepełnym materiale, który nie był też indywidualnie oceniony na końcowym etapie przez obwinionego w ramach nadzoru zwierzchniego. Takie zaniechanie składa się na rażące zaniechanie wypełnienia obowiązku przez prokuratora pełniącego nadzór zwierzchni. Sprawa nie była błaha, dlatego można przyjąć, że doszło do rażącego naruszenia obowiązków w zakresie sprawowania nadzoru zwierzchniego. Rzecz w tym, iż oczywiste i rażące naruszenie prawa nie wynika z wydania orzeczenia, ale z zaniechania właściwego działania. W sprawie nie chodziło o odmowę wszczęcia postępowania albo jego umorzenie. Postępowanie było prowadzone, sprawa ze względu na popełnione czyny i przedmiot ochrony oraz osoby pokrzywdzone wymagała szczególnej staranności i uwagi także obwinionego jako prowadzącego zwierzchni nadzór prokuratorski. Uzasadnia to stwierdzenie, że ocena błędu prokuratorskiego nie jest porównawczo taka sama jak w odniesieniu do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, którzy mają prawo do błędu w wykładni i stosowaniu prawa. Takie porównanie nie jest w pełni trafne, gdyż sytuacja sędziów i prokuratorów nie jest taka sama. Prokurator ma inne zadania i funkcje. Nie ma przede wszystkim takiej samodzielności jaką ma sędzia (ustawa zasadnicza w dużej części bezpośrednio określa status sędziów). Prawo

sędziów do błędu wynika z zasady niezawisłości sędziowskiej. Nie chodzi o niezawisłość sędziego od przepisów prawa, ale o uwzględnienie tego, że sprawowanie urzędu sędziowskiego z istoty polega na wykładni i stosowaniu prawa, przy których mogą być popełniane błędy. Niezawisłość sędziowska nie powinna być zatem bez potrzeby krępowana zagrożeniem odpowiedzialnością dyscyplinarną w razie popełnienia błędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2003 r., SNO 48/03). Sędziowie sprawują funkcje orzecznicze, stąd prawo do błędu jest szersze (por. w tym zakresie choćby ostatnią uchwałę całej Izby Odpowiedzialności Zawodowej z 19 września 2023 r., II ZZP 2/22). Inne natomiast zadania ma prokurator. Podstawowe zadanie prokuratora – jak wskazano – polega na tym, aby czyn zabroniony został ustalony i uzyskał prawidłową kwalifikację prawną, jest to zatem sfera ustaleń faktycznych i oceny materialnej. Może wówczas wystąpić błąd, jednak czym innym jest błąd a czym innym zaniechanie wymaganych ustaleń faktycznych i oceny prawnej. Trafnie w sprawie stwierdził Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, że odpowiedzialność obwinionego za zarzucane mu przewinienie dyscyplinarne wynika z zaniechania wypełnienia obowiązków zwierzchniego nadzoru służbowego a nie z błędu.

Konsekwentnie, nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia przez Sąd Dyscyplinarny art. 137 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze z tej przede wszystkim przyczyny, że prawo do błędu nie jest tak szerokie. Tak jak wskazano zwierzchni nadzór służbowy jest instytucją prawa ustrojowego wewnętrznego Prokuratury. Natomiast warunkiem sine qua non jego prawidłowego wykonywania jest znajomość sprawy, wszak dopiero wtedy nadzór (szerszy od kontroli) może być rzeczywiście i prawidłowo wykonywany (§ 71 ust. 1 rozporządzenia). Drugi etap postępowania prowadzonego już w innej Prokuraturze potwierdza, że sprawa w Prokuraturze w D. nie została należycie wyjaśniona i zakwalifikowana. Prokurator nie ustalił i tym samym nie zakwalifikował całego przestępstwa. Odnosi się to również do art. 335 k.p.k. Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniony co najmniej milcząco akceptował wniosek do sądu karnego o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenia uzgodnionych z oskarżonymi kar. Jeśliby przyjąć, że po jego stronie nie było

takiej woli to tym bardziej potwierdzałoby, że nie wypełniał obowiązków wynikających z nadzoru. Swobodna ocena dowodów przez Sąd Dyscyplinarny nie została naruszona w świetle twierdzeń prokuratorów z Prokuratury w D. i braku dowodów sprzeciwu, że obwiniony nie zakwestionował propozycji zakończenia postępowania na podstawie art. 335 k.p.k., co było niewłaściwe i przedwczesne.

W sprawie zauważalne było dążenie do zakończenia sprawy wniesieniem aktu oskarżenia. Poza oceną w obecnej sprawie są orzeczenia Sądów karnych. Ostatecznie zakończenie sprawy karnej potwierdziło zasadniczy zakres oskarżenia i kwalifikacji prawnej obejmującej zgwałcenie i usiłowanie zabójstwa popełnione przez oskarżonego M. K.

W aspekcie odpowiedzialności dyscyplinarnej oczywiste naruszenie prawa wynika z braku właściwego nadzoru, a w szczególności ze wskazanego naruszenia § 71 ust. 7 regulaminu. Rażąca zaś obraza przepisów prawa wynika ze skutków, bowiem brak pełnego i właściwego nadzoru spowodował, że postępowanie zakończone pierwotnym aktem oskarżenia nie realizowało swoich zadań, ze względu na niepełne ustalenia co do czynów i ich kwalifikacji prawnych, dlatego konieczne było dalsze prowadzenie postępowania. W pewien sposób obwiniony sam wyznaczył na początku określony kierunek postępowania, wskazując na czyn z art. 200 § 1 k.k. Jednak ostatecznie tego nie sprawdził, m.in. nie zapoznał się z opinią sądowo-lekarską Uniwersytetu w S. z 14 października 2016 r. i opinią z 23 października 2016 r. Obwiniony, skoro sam podaje, że w notatce z 5 maja 2016 r. zwrócił uwagę na czyn z art. 200 § 1 k.k., to na dalszym etapie powinien sprawdzić prawidłowe ustalenie czynu (przestępstwa). Poprzestał na akceptacji dla aktu oskarżenia i procedury zakończenia postępowania bez rozprawy (art. 335 k.k.), co nie było prawidłowe, gdyż wątpliwości mogło budzić zawężenie czynu i kwalifikacji prawnej zarzucanych przestępstw. Obwiniony potwierdza, iż miał tego świadomość, skoro poprzestał na ocenie prokurator I. Z., iż określone zachowanie nie miało podtekstu seksualnego. Rzecz w tym, iż taka ocena po stronie nadzorującego nie była prawidłowa, przede wszystkim jako przedwczesna, ze względu na mankamenty metodyczne, bowiem konieczne było dalsze postępowanie dowodowe, po

którym można było podjąć właściwą decyzję, bazując na pełnych ustaleniach dotyczących przestępstw popełnionych w sprawie i prawidłowej ich kwalifikacji. Że tak nie było wynika z interwencji Prokuratora Generalnego, zwrotu aktu oskarżenia do postępowania przygotowawczego, uzupełnienia postępowania i kwalifikacji przestępstw wyrządzonych małoletnim dzieciom w drugim akcie oskarżenia. Wadliwości metodyczne wynikają z tego, że kwalifikacji materialnej na użytek przedwczesnego aktu oskarżenia dokonano bez pełnych ustaleń w sprawie.

W tym świetle nie można zgodzić się z zarzutem, iż zwierzchni nadzór służbowy był wykonywany z należytą starannością według stosowanej praktyki.

Czasookres objęty obwinieniem nie jest krótki, stąd bezprawności (zaniechania) obwinionego nie znoszą wskazane w odwołaniu zmiany organizacyjne w Prokuraturze Okręgowej w K. Zwłaszcza, że obwiniony sam przyznaje, że sprawa objęta nadzorem była szczególna i niewątpliwie dotyczyła drastycznego i okrutnego znęcania się nad dwójką małoletnich chłopców.

3. W sprawie należało dostrzec nasilenie przemocy i okrucieństwa wobec dzieci, co samo w sobie wymagało szczególnego zaangażowania ze strony prokuratora nadzorującego. Wymagana była całościowa ocena popełnionych przestępstw. Istotą sprawy karnej jest to, że przed skierowaniem aktu oskarżenia ustalenia faktyczne powinny być pełne, bo to warunkuje prawidłową kwalifikacją przestępstwa i zakończenie sprawy. Pierwotny akt oskarżenia skierowany do Sądu nie był prawidłowy w obu sferach, czyli faktycznej i materialnej. Wadliwości w tym zakresie były od razu widoczne, stwierdzili je przełożeni i doszło do zasadnego zwrotu aktu oskarżenia. Uzupełnienie postępowania i skierowanie nowego aktu oskarżenia było uzasadnione i konieczne, bowiem pierwotne postępowanie oraz akt oskarżenia nie obejmowały przestępstwa usiłowania zabójstwa i przestępstwa zgwałcenia dziecka. Są to szczególne przestępstwa, dlatego w tej sprawie nie można usprawiedliwiać ich pominięcia w ramach zwierzchniego nadzoru służbowego. Obwiniony zaniechał istotnie właściwego nadzoru jesienią 2016 r. w porównaniu do czynności nadzoru dokonanych wiosną 2016 r. Sporządził wówczas szczegółową notatkę a potem poprzestawał na informacjach telefonicznych z prokuratorem prowadzącym sprawy i w ogóle

zaniechał samodzielnej analizy nowego materiału w sposób adekwatny do przestępstw badanych w sprawie, czyli opinii medycznych, których znaczenie dowodowe było istotne. Skoro obwiniony nie pojechał do Prokuratury w D., to mógł zażądać akt sprawy (§ 71 ust. 1 rozporządzenia). Notatka urzędowa z 7 grudnia 2016 r. z rozmowy telefonicznej z prokuratorem I. Z. nie wypełnia braku samodzielnej analizy sprawy przez obwinionego jako prokuratora sprawującego zwierzchni nadzór służbowy. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie jest w tym zakresie zasadny, zwłaszcza, iż z odwołania wprost wynika, że obwiniony akceptował, że sprawa powinna zostać zakończona do 31 grudnia 2016 r. Po samodzielnej analizie nowego materiału obwiniony mógł wydać polecenia dotyczące sposobu prowadzenia postępowania prokuratorowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze (§ 71 ust. 8 rozporządzenia).

Obwiniony zaniechał tego w sytuacji, gdy sprawa nie była właściwie prowadzona i przedwcześnie zakończono postępowanie oraz niezasadnie skierowano niepełny akt oskarżenia z wnioskiem o wydanie wyroku bez rozprawy (art. 335 k.p.k.). Obwiniony nie podważył ustalenia Sądu Dyscyplinarnego, że obwiniony przed skierowaniem aktu oskarżenia uzgadniał wnioski co do wymiaru kar oskarżonym. Zwrot nieprawidłowego aktu oskarżenia i uzupełnienia postępowania w prokuraturze g., potwierdza w aspekcie tego postępowania dyscyplinarnego, że był to również skutek braku właściwego nadzoru służbowego ze strony obwinionego. Takie zaniechanie obwinionego stanowiło rażące i oczywiste naruszenie przepisów o nadzorze, wskazanych zrzucie, czyli § 71 ust. 1 i 7 rozporządzenia w związku z art. 137 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze.

4. Negatywna ocena zachowania obwinionego nie wynika z działania na szkodę małoletnich pokrzywdzonych, gdyż prawa dzieci zostały zabezpieczone w postępowaniu. W tym zakresie, inaczej niż w zaskarżonym orzeczeniu, należy podkreślić, iż odpowiedzialność obwinionego wynika z naruszenia obowiązku wobec Prokuratury jako instytucji Państwa, jako że zwierzchni nadzór prokuratorski nie był prawidłowy, skoro niewłaściwe było zakończenie postępowania pierwotnym aktem oskarżenia w Prokuraturze w D.

Odpowiedzialność dyscyplinarna obwinionego wynika obiektywnie z niewłaściwego prowadzenia sprawy, a w indywidualnym aspekcie z jego zaniechania właściwego nadzoru, czyli tego czego wymaga się od każdego pracownika (starannego i sumiennego wykonywania obowiązków – art. 100 § 1 k.p. w zw. z art. 130 ustawy z 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze w zw. z § 71). Obwiniony zaniechał pełnej analizy sprawy po wydaniu opinii medycznych, poprzestając na informacji telefonicznej od prokuratora prowadzącego sprawę, choć mógł i powinien zażądać akt sprawy (§ 71 ust. 7). W efekcie, ostatecznie aprobował też ustalenia i kwalifikacje prawne czynów oskarżonych, które nie były pełne i prawidłowe. Potwierdziła to ocena przełożonych, co spowodowało zwrot aktu oskarżenia i przekazanie sprawy do dalszego prowadzenia w innej prokuraturze. Doszło do uzupełnienia postępowania oraz aktu oskarżenia, chodziło o kwestie zasadnicze. Stanowisko zwierzchnich przełożonych obwinionego, oceniających krytycznie prowadzenie sprawy w Prokuraturze Rejonowej w D., zostało potwierdzone przez Sąd. Pominięcie w pierwotnym akcie oskarżenia istotnych czynów przy jednoczesnym skierowaniu wniosku o zakończenie sprawy bez rozprawy na podstawie art. 335 k.p.k. potwierdza, że prowadzone postępowanie przygotowawcze nie miało właściwego zwierzchniego nadzoru ze strony obwinionego.

Z tych przyczyn utrzymano w mocy zaskarżone orzeczenie.

[M. T.]

[ms]